

Dess sceptycznie o propozycjach KE dotyczących reformy WPR

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyło się kolejne seminarium z cyklu Spotkań Europejskich, tym razem poświęcone aktualnemu stanowi prac nad reformą Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r. Gościem specjalnym spotkania był Albert Dess, niemiecki eurodeputowany do PE, znawca tematyki rolnej. Pomysłodawcami i organizatorami Spotkań Europejskich są europosłowie Jarosław Kalinowski i Czesław Siekierski.

Oprócz obu posłów do Parlamentu Europejskiego w spotkaniu wziął udział także dr Waldemar Guba, wicedyrektor w Departamencie Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W seminarium uczestniczył również wspomniany gość specjalny Albert Dess, poseł do PE z Niemiec, koordynator w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi PE grupy posłów z Europejskiej Partii Ludowej (w skład której z Polski wchodzi eurodeputowani Polskiego Stronnictwa Ludowego i Platformy Obywatelskiej). Albert Dess był także sprawozdawcą przyjętego w czerwcu 2011 roku raportu PE w sprawie WPR do 2020 r. Projekty rozporządzeń regulujących WPR w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej przedstawiła w październiku 2011 r. Komisja Europejska. Dalsze prace ustawo-



Seminarium poświęcone aktualnemu stanowi prac nad reformą WPR po 2013 r.

dawcze nad kształtem WPR w latach 2014-2020 są prowadzone w dwóch instytucjach unijnych: Parlamencie Europejskim i Radzie Unii Europejskiej (Rada Ministrów Rolnictwa 27 krajów członkowskich).

Wiele propozycji KE nie do zaakceptowania

Aktualny stan prac nad WPR przedstawił wicedyrektor W. Guba, który przyznał, że najważniejszą kwestią w dyskusji nad każdą reformą, co też zbytnio nie dziwi, jest jej wymiar finansowy. Dyskusje w tym zakresie odbywają się na m.in. poziomie Rady do Spraw Ogólnych, gdzie spotykają się ministrowie spraw zagranicznych, a potem głowy państw. Przyznał też, że w ostatnich miesiącach mieliśmy do czynienia z pracami dotyczącymi ram negocjacyjnych, czyli alternatyw dla dalszych działań. Wszystkie kwestie finansowe, w tym wysokość budżetu WPR są ujęte w te ramy negocjacyjne. Kontrowersje dotyczą kwestii: zazieleniania, sankcji oraz definicji „aktywnego rolnika”. W zakresie rozwoju obszarów wiejskich największą zmianą na poziomie strategicznym i programowym z Polityką Spójności i z krajowymi programami reform, ze strategią UE 2020. Podsumowując swe wystąpienie dr Waldemar Guba stwierdził, że obecnie trwa okres wzmożonej dys-

kusji, propozycje z Rady będą musiały się zderzyć z propozycjami Parlamentu Europejskiego.

Z kolei eurodeputowany Albert Dess przedstawił wizję tego, jak wygląda wizja kształtu WPR na lata 2014-2020, która obecnie dominuje w Parlamencie Europejskim. Przede wszystkim dość krytycznie odniósł się do pierwotnego projektu Komisji Europejskiej dotyczącego kształtu WPR w latach 2014-2020. – Mam 40 ha gospodarstwo rolne i patrząc na propozycje Komisji Europejskiej muszę powiedzieć, że opracowały je chyba osoby, które nigdy nie prowadziły żadnego gospodarstwa rolnego – ironicznie podkreślił. Jego zdaniem na pewno trzeba odnieść się krytycznie do propozycji KE dotyczących greeningu (czyli zazieleniania), tutaj nieodzowne są zmiany. Dess uważa też, że w Brukseli próbuje się stworzyć jeden model polityki rolnej dla całej UE, gdy tymczasem europejskie rolnictwo jest bardzo zróżnicowane. W związku z tym lepszym rozwiązaniem jest pozostawienie pewnej swobody w organizowaniu własnej polityki rolnej poszczególnym krajom członkowskim. Co ważne Albert Dess jest zwolennikiem wyraźnego zmniejszenia różnic w dysproporcji w płatnościach bezpośrednich między krajami „starej Unii,” a nowymi członkami. Jest zwolennikiem jak najkrótszego okresu przejściowego w kwestii wyrównywania poziomu dopłat bezpośrednich i dlatego krytykuje propozycje KE, które w tym względzie w stosunku do stanu obecnego niewiele zmieniają. – Uważam, że propozycja KE jest nie fair. KE musi się liczyć z tym, że w takiej formie propozycje dotyczące dopłat bezpośrednich nie zyskają poparcia PE – powiedział. Z tego względu w kulisach żartowano, że Albert Dess zaczyna mówić, tak jakby

został polskim ministrem rolnictwa. Europosel z Niemiec zwrócił też uwagę, że brakuje mu w UE wizji i odpowiedzi na pytanie, jak europejskie rolnictwo ma sprostać nowym wyzwaniom, zwłaszcza konkurencji z Azją i Ameryką Południową. – W ciągu 32 lat w krajach członkowskich produkcja zbóż zwiększyła się o 1 proc., a w Azji o 97 proc. W Europie produkcja zwierzęca zwiększyła się w tym czasie o 6 proc., natomiast w Azji aż o 387 proc.! Jeśli będziemy cały czas mówić i dążyć do ograniczenia produkcji rolnej w Europie, to okaże się, że ta produkcja przeniesie się w inne regiony świata – podkreślił. Europosel uważa też, że w kwestii budżetu UE i WPR czekają nas jeszcze bardzo trudne negocjacje i jego zdaniem wcale nie muszą one zakończyć się w przewidzianych terminach. – Nie jestem optymistą, jeśli chodzi o uzgodnienia finansowe w budżecie UE. Głównym problemem jest tutaj Wielka Brytania i David Cameron. Dlatego moim zdaniem nowa WPR nie wejdzie w życie 1 stycznia 2014 r. Tak się stanie, jeśli do marca przyszłego roku nie wypracujemy kompromisu. Dla mnie jest bardzo prawdopodobne, że do tego czasu nie zdołamy osiągnąć – podkreślił. W tej ostatniej kwestii spokojniejszy o końcowy efekt negocjacji na temat WPR jest Waldemar Guba. Podkreślił on, że niemal codziennie odbywane

Zostań partnerem KSOW

Jednym z zadań Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich jest integrowanie środowisk wiejskich, budowanie sieci współpracy i wymiany informacji pomiędzy podmiotami działającymi na rzecz obszarów wiejskich. Zapraszamy wszystkie osoby i podmioty zainteresowane współpracą w ramach KSOW do zarejestrowania się w bazie partnerów na stronie www.ksow.pl

są spotkania robocze, na których rozważane są zgłoszone propozycje i szczegóły 7 rozporządzeń, określających sposób realizacji WPR. Podczas polskiej prezydencji było np. pięć spotkań poświęconych tylko płatnościom bezpośrednim, prace kontynuowane są podczas prezydencji duńskiej, która zorganizowała już osiem takich spotkań, a planuje jeszcze dalsze cztery. – Jeszcze wiele można zmienić w propozycji WPR na okres po 2013 r. – podkreślił dr Guba.

Wielowątkowo dyskusja

Niewątpliwie mocną stroną spotkania była merytoryczna i ciekawa dyskusja. Poruszano w niej szereg tematów, zwłaszcza kwestie dotyczące zazieleniania. Zdaniem większości dyskutantów kierunek zmian proponowany przez WPR wynika z chęci przypodobania się europejskim wyborcom zielonych oraz ekologom, ale w skali globalnej przyniesie zupełnie inne efekty, niż zamierzone. Wprowadzanie ograniczeń związanych z ekologizacją doprowadzi do spadku produkcji rolnej, a w globalnej ocenie skutki europejskich ograniczeń obrócą się na niekorzyść środowiska – większy zbył dla artykułów spoza Europy zachęci kraje nie wprowadzające tak restrykcyjnych ograniczeń do zwiększenia produkcji, a tym samym stworzą one większe zagrożenie dla środowiska i klimatu. Z drugiej strony jednak pojawiły się też opinie, iż właśnie idea greeningu, czyli zazieleniania jest najlepszym orężem pokazującym w Europie sceptykom sens istnienia WPR. W ten sposób wy-

borcom na Zachodzie, nastawionym bardziej proekologicznie, pokazuje się, że pieniądze przekazywane na WPR nie będą marnotrawione, ale będą skutecznie wydawane m.in. na uekologizowanie praktyk rolniczych. Właśnie dzięki tym elementom propozycji KE łatwiej uzasadnić zachowanie dotychczasowego poziomu wydatków na WPR w budżecie unijnym i warto spojrzeć na te kwestie także z tej perspektywy. W toku dyskusji poruszono również kwestię liberalizacji handlu z krajami Mercosuru (Wspólny Rynek Południa – porozumienie gospodarcze krajów Ameryki Południowej tworzących strefę wolnego handlu), co niesie ze sobą pewne zagrożenia dla europejskiego rolnictwa (napływ taniej żywności). Z drugiej jednak strony otwarcie na Mercosur przyniesie widoczne korzyści innym działom europejskiej gospodarki. – W Europie jest świadomość, jakie to konsekwencje może przynieść dla dochodów rolników. Dlatego jednym z głównych celów WPR, zwłaszcza poprzez instrument płatności bezpośrednich, pozostaje stabilizacja dochodów rolników. Chciałem również zaznaczyć, że pojawiła się też propozycja objęcia rolników Europejskim Funduszem Dostosowania do Globalizacji – podkreślił dr W. Guba. Oceniał też, że obawa przed konkurencyjnymi produktami rolnymi z zagranicy powoduje, że niektóre kraje tak twardo bronią historycznych tytułów do płatności bezpośrednich. W dyskusji poruszano także m.in. temat kwot mlecznych i cukrowych.

Seweryn Piątek



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt opracowany przez Wydawnictwo Ludowe Sp. z o.o.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.